

Z Dodatami kosztuje w prenumeracie: Bez pocztą: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercyja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

By zapobiedz często zdarzającemu się obiegowi fałszywych kart legitymacyjnych, postanowiło wysokie c. k. ministerjum policyi reskryptem z dnia 20. maja 1864 r. l. 3349-569 sciągnąć teraz w obiegu będące karty legitymacyjne i wydać nowe w odmienniej formie.

Wydanie nowych kart legitymacyjnych, które drukowane będą na mocniejszym papierze z jasno-żółtem tłem, i zawierać będą na drugiej stronie opis osoby, nastąpi niezwłocznie.

Karty legitymacyjne dawniejszej formy będą jeszcze ważne tylko do ostatniego września 1864 r. Do tego czasu ma każdy posiadacz jeszcze ważnej karty legitymacyjnej zamienić takową w urzędzie, w którym wystawiona była, na kartę nowej formy i postarać się o to według okoliczności przez przełożony polityczny urząd swego teraźniejszego miejsca zamieszkania.

Ponieważ jednak nie można żądać, ażeby osoby posiadające jeszcze ważne karty legitymacyjne ponosiły powtórnie kosztą stemplowe przed upływem czasu, na który karty te ważnymi być miały, przeto zezwoliło wysokie c. k. ministerjum skarbu, aby posiadaczom takich kart legitymacyjnych na czas, w którym takowe jeszcze ważnymi być miały, wydano nowe karty bez stempla, w których to razach okoliczność ta na odwrotnej stronie nowych kart, słowami: „Z powodu zamiany, bez stempla“ wyrażoną będzie.

Z c. k. Prezydium Namiestnictwa.

Lwów, dnia 25. lipca 1864.

Wiedeń, 26. lipca. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany XXIX. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 62. Konwencyę między Austrią i Prusami z 6. czerwca 1864, względem kompetencyi do wydawania wyroku o stawkach duńskich, zabranych jako zdobycz spólnie przez marynarkę wojenną obudwu państw kontraktujących, tudzież względem podziału czystego dochodu z takich zdobyczy, (zawartą w Berlinie dnia 6. czerwca 1864 i ratyfikowaną obustronnie deklaracyami ministerjalnymi).

Nr. 63. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 21. lipca 1864, względem uwolnienia cywilnych techników w Lombardo-weneckiem Królestwie od obowiązku składania kaucyi: ważne w Lombardo-weneckiem Królestwie.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 19. lipca r. b. nadać najlaskawiej prezydentowi izby handlowej i przemysłowej w Czerniowcach, *Wilhelmowi Alth* w uznaniu jego zasług krzyż kawalerski swego najwyższego orderu Franciszka Józefa.

Część nieurzędowa.

Lwów, 28. lipca.

Najjaśniejsza Pani przybyła — jak donosi *Wiener-Abendpost* dnia 24go b. m. z rana do Miichowa i po krótkim odpoczynku w dworcu kolei, udała się w towarzystwie Jego Królewicz. Mości Księcia Karola Teodora do Possenhofen. W dworcu kolei witali Jej Ces. Mość pierwszy szambelan królewski hrabia Poggi, w imieniu Jego Mości Króla, i poseł austriacki. W przyszłą środę odjedzie Jej Mość Cesarzowa napowrót do Wiednia i w powrocie odwiedzi Księcia Karola bawarskiego w Tegernsee.

Przedwczoraj — jak pisze *Jen. Kor.* — odbyło się w c. k. ministerstwie spraw zagranicznych pierwsze posiedzenie konferencyi wiedeńskiej, na którym znajdowali się także drugorzędni pełnomocnicy, mianowicie pp. baron Brenner, baron Werther i pułkownik Kaufmann. *Wiener Abendpost* donosząc również o tem, wyraża przy tej sposobności nadzieję, że teraźniejsze układy pokojowe skończą się zapewne pomyślniej, niż wypadły konferencye londyńskie. Jakkolwiek — powiada dalej ten dziennik — wystrzegano się w ogóle ocenić zbyt sangwinicznie dzisiejszy stan rzeczy, wzmocniło przecież przybycie duńskich pełnomocników do Wiednia nie mało nadzieje pokojowe. Przypuszczano nie bez słuszności, że rząd duński nie może już pewnie znajdować się w wątpliwości co do zamiarów Austrii i Prus, i wszyscy uważają przeto rozpoczęcie układów już samo przez się za znak, że Dania powzięła postanowienie poddać się niezmiennemu losowi. Bądź co bądź, nie da się zaprzeczyć, że nadzieje zawarcia w Wiedniu stanowczego pokoju, któryby czynił zadość zarówno honorowi obudwu głównych mo-

carstw niemieckich, jako też prawom Księstw i Niemiec, uzyskały w tej chwili silną podstawę.

W Kopenhadze zdaje się zmieniać usposobienie z każdym dniem, niedawno jeszcze dochodziło zniechęcenie ludności do najwyższego stopnia, a dziś znowu daje się dostrzegać w dziennikach eiderdunskich ruch obliczony na to, ażeby ile możności wywierać nacisk na postanowienia rządu. Z drugiej zaś strony nadchodzą do Kopenhagi adresy do Króla, które oświadczają się gorąco za nowym gabinetem.

Jak donosi *Monitor* francuski z 26go b. m. wydany został rozkaz, ażeby wysłano okręta potrzebne do transportowania wojska, które mają opuścić Meksyk. Okręta te odpiłyną w pierwszych dniach sierpnia.

Czytamy w *Jeneralnej korespond. austriackiej*: „Z Litwy przychodzą smutne wiadomości pod względem terroryzmu władz rosyjskich, nie tyle w kierunku politycznym, bo w tym kierunku wszelki opór dawno już ustał, ile raczej w kierunku religijnym. Wiadomości te potwierdza w zupełności urzędowy *Kuryer Wileński*, według którego jeneral Murawiew zakazał nie tylko budowanie, ale nawet restauracyę kościołów i kaplic katolickich bez szczególnego pozwolenia, które w rzadkich tylko przypadkach udzielone bywa. Kościoły katolickie przekształcane bywają na cerkwie prawosławne, uczeszczenie zaś do kościołów katolickich utrudniane bywa parafianom w większej odległości od kościoła mieszczącym różnemi policyjnemi szykanami. Duchowieństwo katolickie prześladowane bywa za najmniejszą denuncyacyą; sam charakter duchownego katolickiego jest już powodem podejrzewania, co dzienniki rosyjskie jawnie przyznają. Obok tego władze wojskowe pozwalają sobie częstych wybrzyków, wkradając się w atrybucyę władz cywilnych, na której to drodze bezpieczeństwa właśnie do szczytu zniszczone zostało. I tak *Kuryer Wileński* chwalił niedawno pułkownika Helfreicha, komendanta obwodu urlejskiego, iż wiele procesów cywilnych, które na zwykłej drodze długi czas byłyby trwały, sam według swego przekonania rozsądził i wypłaty nakazał. Cóż to za wymiar sprawiedliwości! I na drodze szkół usiłowania rządu skierowane są tak ku zmoskwiceniu ludności, jak ku wytipieniu katolicyzmu.“

Monarchia Austriacka

Wiedeń, 26. lipca. (*Nowiny dworu.* — *Wiadomości bieszące.*) Najjaśn. Pan przybył wczoraj przed południem z Schönbrunnu do Wiednia i udzielał wiele audyencyi prywatnych. Między osobami, przypuszczonemi do posłuchania, znajdował się także austriacki poseł przy dworze pruskim, hrabia *Karolyi*. W południe przyjmował Jego Mość Cesarz obudwu pełnomocników duńskich, ministra *Quaade* i pułkownika *Kaufmanna*. Ci pełnomocnicy przybyli przedwczoraj wieczorem, i przyjeżdżali ich w dworcu kolei konsul duński; nazajutrz zaś w ciągu przedpołudnia byli oni z wizytą u hrabiego *Rechberga* i pana *Bismarka*.

Pruski poseł baron *Werther* wyprawiał wczoraj ucztę galową, na którą jak słyhać zaproszeni byli hrabia *Rechberg*, p. *Bismark*, hrabia *Karolyi* i duńscy pełnomocnicy. — Hrabia *Ahlfeldt*, który piastował urząd sekretarza poselstwa duńskiego w Wiedniu aż do wybuchnięcia wojny, przybył tu przedwczoraj. — U hrabiego *Rechberga* był wczoraj z wizytą francuzki ambasador, książę *Grammont*. — Minister marynarki baron *Burger* odjechał wczoraj wieczorem do Pesztu.

(*Dziela Cesarza Maxymiliana.*) *Memorial diplomatique* przyrząca wyjątki z nieogłoszonych dotąd pism Cesarza meksykańskiego Maxymiliana. Jak donosi ten dziennik, ofiarował Jego Mość Cesarz przed odjazdem z Miramare wydawcy tego dziennika, panu *Debrauz*, exemplarz zebranych dzieł swoich.

Anglia.

London, 23. lipca. (*Budżet posiadłości angielskich w Indjach wschodnich.*) Na wczorajszym posiedzeniu izby niższej Sir *Charles Wood*, sekretarz stanu dla spraw indyjskich, złożył budżet tegoroczny Indyi wschodnich. Według tego budżetu finanse indyjskie są w bardzo pomyślnym stanie. W kilku już latach po wielkim buncie indyjskim przywrócona została równowaga dochodów z wydatkami, w późniejszych zaś latach okazała się znaczna nadwyżka dochodów nad wydatki. Wszystkie źródła dochodów publicznych znacznie się podniosły, mianowicie zaś wpływają wielkie sumy z tytułu przedarzy gruntów dotąd pustkami leżących. Produkcya bawełny znacznie się podniosła, wzrosła również produkcya innych produktów indyjskich, mianowicie kawy, indigo, herbaty, drzew farbiarskich i chinu. Ogólny dochód posiadłości wschodnio-indyjskich wyosił w 1863 roku 36,662,867 funt. szterlingów, wydatki zaś nie przenosiły sumy 24,968,340 funtów szterlingów, nadwyżka zatem dochodów wykazuje się w sumie

11,694,627 funt. szterl. Z nadwyżki tej stracić wypada 3,351,680 funt. szterl. jako procenta od długu publicznego wschodnio-indyjskiego, tudzież 6,515,601 funt. szterl., które Anglii za budowę dróg żelaznych zwrócone być mają, zostaje zatem jako czysta nadwyżka suma 1,827,346 funtów szterlingów.

Francya.

Paryż, 23. lipca. (Nowa broszura wujść mająca. — Zarząd Algierji. — Dzienniki francuskie o zajęciu Rendsburga przez Prusaków. — Różne wiadomości.) Cesarz Napoleon pracować ma nad broszurą, w której usiłuje dowieść, iż w Europie obecnie żadne prawo publiczne nie egzystuje; dawne prawo traktatów i prawowitości jest zniesione, a nowe prawo samowładztwa ludów, poręczone ogólnem głosowaniem nie jest ani uznane, ani też tem mniej przeprowadzone. Konkluzya broszury opiewać ma, iż jako interregnum „prawo dyplomatyczne“ ułożone być powinno, co tylko na kongresie powszechnym nastąpić może.

Monitor ogłosił dekret cesarski względem urządzenia wewnętrznej administracji Algierji. Zniesiona zostaje dyrekcyja zarządu wewnętrznego, prefekci podlegać będą generałom dowodzącym w prowincyach, którym to generałom podlegać będą zarazem koloniści i krajowcy. Słowem w Algierji zaprowadzony został rząd wojskowy w całym znaczeniu. Marszałek Mac-Mahon mianowany być ma z pewnością jenerałnym gubernatorem Algierji.

La France powiada, iż gwałtowne usunięcie wojsk związkowych przez wojska pruskie z najważniejszych pozycyj militarycznych w Holsztynie, niezawodnie tłumaczone będzie jako dowód egoistycznych zamiarów rządu pruskiego. *Constitutionnel* zaś mówi, iż postępowanie takowe nie rokuje wcale spiesznego i pomyślnego załatwienia zatargów.

Doniesienia z Meksyku ciągle tak są pomyślne, iż rząd francuzki zamyśla o wyciągnięciu większej części wojsk francuzkich, w kraju tym konsystujących. Minister skarbu p. Fould gorąco za tem przemawia ze względów finansowych. Niepomyślny dotąd dla unionistów północno-amerykańskich przebieg wojny domowej wzbudza nadzieję, iż unia ostatecznie się rozpadnie i Stany południowe jako drobne mocarstwo ukonstytuować się zdołają, co usunie wszelkie niebezpieczeństwo cesarstwu meksykańskiemu z tej strony grozić mogące. Po załatwieniu sprawy meksykańskiej i zaspokojeniu Algierji spodziewają się powszechnie we Francyi znacznej redukcji armii, co na finanse cesarstwa naderby korzystny wpływ wywarło. W sprawie duńskiej Cesarz Napoleon zdecydowany być ma do pozostania w zupełnej neutralności; w ogóle zaś wszystko zapowiada, iż rządy cesarskie zwróca się teraz wyłącznie ku wewnętrznym sprawom krajowym, zrzekając się wszelkiej interwencji w obce sprawy. Z tego powodu opinia publiczna, mianowicie w sferach giełdowych, finansowych i przemysłowych staje się Cesarzowi ciągle przychylniejszą, i byle tylko Cesarz Napoleon zdecydować się mógł do rozszerzenia cokolwiek wolności w kierunku parlamentarnym takiego, jaki był we Francyi przed 1848 rokiem, spodziewać się można, iż rządy jego pozyskają w mieszczaństwie francuzkiem tę samą popularność, jaką miał niegdyś Król Ludwik Filip, którego rządy Francya cała zawsze w żywej ma pamięci.

Włochy.

Rzym, 21. lipca. (Nowiny z Castel Gondolfo.) Ojciec św. przyjmował w pałacu papieżkim w Castel Gondolfo na dniu 19go b. m. odwiedziny Ich MM. Króla neapolitańskiego z małżonką, Jej Mości odwołanej Królowy neapolitańskiej, Ich królewicz. MM. hrabiego i hrabiny Trapani i Trani i kilku innych neapolitańskich książąt i księżniczek, którzy przybyli w tym celu z Albano do Castel Gondolfo. Po południu tego samego dnia używał Ojciec św. przechadzki, przyczem witała go z radością ludność, pragnąca błogosławieństwa apostolskiego. Przez cały czas pobytu na wsi udziela Ojciec św. posłuchania, i zajmuje się ciągle sprawami państwa.

(Zamiary Garibaldeggo spełzły na niczem.) Ze wszystkich doniesień, które dotąd z różnych stron tak zwanego królestwa włoskiego nadeszły, pokazuje się jawnie, że pogłoski o zamierzonej tajnej jakiejś wyprawie Garibaldeggo i jego stronników nie były wcale zmyślane. Werbowano ludzi i gromadzono ich w Rappollo, w Comagli i po innych punktach na wybrzeżu morskiem, gdzie na przygotowane statki wsiąść mieli. Rząd sardyński ignorował te przygotowania a przynajmniej im nie przeszkadzał. Być może, iż słabość zdrowia Garibaldeggo zamierzony zamach wstrzymała, do czego zapewne głównie się przyczyniło usunięcie wszelkich widoków wojennych w polityce europejskiej i pokojowe załatwienie spraw dotąd wiszących. Zdaje się, iż Garibaldiemu i jego stronnikom ręce opadły na widok tak pokojowego usposobienia całej Europy; lękali się drugiego Aspromonte. Rząd sardyński byłby się chętnie nimi posługiwał dla zebrania owoców i planu z awanturnych wypraw nowoczesnego kondotiera, wyrzekłby się go zaś zapewne bez skrupułu na przypadek nieudania się jego zamiarów. Zdaje się, iż dla Garibaldeggo i jemu podobnych czasy już na zawsze minęły, rola ich skończona, bo oni żyli jedynie niepokojem i wrzawą, a cała Europa pragnie pokoju i potępia prawie jednomyślnie wszystko, coby go przerwać mogło. Słusznie bardzo przed niejakim czasem pisała wiedeńska wieczorna gazeta, iż pokój powszechny, to wspólne dobro wszystkich ludów europejskich, wszystkie więc ludy

pokoju jak oka w głowie strzedz powinny, unikając wszelkiego kroku, któreby pokój na szwank wystawić mógł.

Niemcy.

(Różne wiadomości.) Dziennik *Hamburger Nachrichten* donosi z Rendsburga pod dn. 21. lipca, iż do miasta tego przybył jenerał pruski Goeben, dowódca wojsk pruskich, które Rendsburg zajęły. Przybyło też do Rendsburga kilku jenerał-audytorów hanowerski i jeden wyższy oficer sztabu hanowerskiego, dla odbycia śledztwa wojskowego względem ostatnich wypadków. W wypadkach tych było niestety wielu rannych, żołnierz jeden już umarł w skutek swych ran.

Dresdner Journal z dnia 23. lipca donosi, iż saski minister wojny, jenerał Rabenhorst, udał się pospiesznie do Altony za najwyższym rozkazem.

Szwecya.

Sztokholm, 18. lipca. (Sprawa jeńców wojennych narodowości szwedzkiej.) Pod względem postępowania z zabranymi w niewolę duńskimi oficerami i żołnierzami szwedzko-norweską narodowości nadesłał p. Järta z Berlina zaspokajające wyjaśnienia.

Dziennik *Post-Tidning* donosi dziś urzędownie co następuje: „Skutkiem przedstawień, jakie uczynił poseł Jego Mości Króla w Berlinie stosownie do rozkazu telegraficznego z 9go b. m. rządowi pruskiemu, otrzymał on po zasięgnięciu rozkazów Jego Mości Króla pruskiego z Karlsbadu pod dnem 11go b. m., zatem wprzód jeszcze, nim mogło dojść do Berlina, wysłane ztąd na dniu 8go b. m. pismo w tej sprawie, stanowiące zapewnienie, że uchwalone skutkiem rozkazu dziennego stawienie przed sądem wojennym zostających w służbie duńskiej obcych poddanych, którzy na wyspie Alsen dostali się do niewoli, zostało zawieszona i nie wejdzie już w wykonanie. Gdy więc główna sprawa została już tym sposobem załatwiona, prowadzi się dalej korespondencyja względem rozmaitych, połączonych z tem kwestyj szczegółowych“.

Podług wiadomości z Norwegii przybył angielski książę Alfred dnia 14. b. m. do Drontheimu.

Królestwo Polskie

(Ofiary powstania.) Straty, jakie poniosły przez powstanie dawne prowincye polskie w ludziach i pieniądzech, dadzą się teraz obliczyć z niejaką dokładnością. Podług dat zestawionych przez rosyjskie i polskie dzienniki po części ze źródeł urzędowych, jak to uczyniła *Ostsee-Ztg.*, zostało w ciągu 16-miesięcznej walki do 30,000 powstańców w bójkach zabitych lub ciężko rannych, 360 osób stracono za wyrokami sądu wojennego za bezpośredni udział w powstaniu lub popieraniu jego, a 85,000 mniej skompromitowanych więźniów politycznych deportowano w głąb Rosyi lub na Syberyę częścią dla internowania lub stałego osiedlenia, a częścią do ciężkich robót. Oprócz tego zostało 945 osób, po największej części urzędników lub chłopów zamordowanych ze strony policyi rewolucyjnej przez skrytobójców i wieszających zaudarmów. W nadzwyczajnych kontrybucyach i innych karach pieniężnych ściągniętych rząd rosyjski: w Królestwie Polskiem 6, w guberniach litewskich 8, na Wołyniu, Podolu i w Kijowie 7 milionów rubli srebrnych. Dóbr oddanych pod sekwestr lub skonfiskowanych już jest: w Królestwie Polskiem do 700, a w litewskich guberniach, jako też na Wołyniu, Podolu i w Kijowskiem przeszło 2000.

Tytułem podatku narodowego wybrał rząd narodowy: w Królestwie Polskiem 6, na Litwie 3, na Wołyniu, Podolu i w Kijowie 2, w Galicyi 3, w Poznańskiem i w zachodnich Prusiech 1 milion rubli sr. Ogólną sumę, subskrybowaną na dwie pożyczki narodowe, podają na 2 miliony rubli sr. Od znanych z zamożności właścicieli dóbr ściągnięto w ratach podatkowych kwoty od 20—30,000 złp. Liczba Polaków, którzy po przytłumieniu powstania emigrowali za granicę, wynosi najmniej 10,000, a 6900 znajduje się dotąd jeszcze w śledztwie.

Księstwa Nadnajańskie.

Bukareszt, 19. lipca. (Statut dodatkowy i ustawa wyborcza.) Do *Jen. kor.* piszą: Oczekiwany oddawna statut dodatkowy do konwencji z r. 1858 i nowa ustawa wyborcza, które Książę Kuza ułożył, w Konstantynopolu z Portą, zostały wreszcie z proklamacyą Księcia ogłoszone. Pokazuje się z tej proklamacyi, że chociaż dekrety z 2go maja uległy niejakim zmianom, w ogóle sankcyonowały przeciw statat wysoka Porta i mocarstwa gwarantujące, gdyż nałożone Księciu ograniczenia dadzą się wszystkie z łatwością ominąć, co więcej, wszystkie odnoszące się do tego paragrafy dadzą się unieważnić następnymi paragrafami. Tak np. przypisuje nowa ustawa wyborcza do wyboru na deputowanego podatek dochodowy w kwocie 200 dukatów, ale duchowni, doktorowie, profesorowie, architekci i adwokaci są od dopełnienia tego warunku uwolnieni. W Księstwach Nadnajańskich zaś nie ma nie łatwiejszego, jak uzyskać jeden z tych ogólnych tytułów. W statucie dodatkowym nałożono Księciu ograniczenie, że każdy z 32 członków senatu, których on bezpośrednio wybiera, musi albo piastować wysoki urząd publiczny, albo posiadać dochodu 800 dukatów. Ale któż w tych krajach, tak ofitujących w ministrów, niepiastował już wysokiego urzędu publicznego, i gdzie jest granica między wysokim a niższym urzędem publicznym? Albo któż się podejmie uo-

wodnić, że ktoś, kogo Książę mianował senatorem, nie posiada 800 dukatów dochodu? Słowem można przewidzieć z pewnością, że tak senat, jak i przyszłe ciało prawodawcze będą zupełnie podług życzenia Księcia złożone i przeto istniejące tylko z imienia trzy władze państwa spoczywać będą jedynie tylko w ręku Księcia.

Zresztą powodzenia Księcia Kuzy w Konstantynopolu przypisać trzeba głównie dwóm okolicznościom. Po pierwsze pokładają Portę i mocarstwa gwarantujące po nabytych doświadczeniach zawsze jeszcze większą ufność w rządach Kuzy niż w gospodarstwie Bojarów, z których każdy uznaje za jedyną potrzebę swego kraju to tylko, ażeby on nie kto inny nim rządził. Powtóre umiał to Książę Kuza przekonać tak wysoką Portę, jak i reprezentantów mocarstw, że nie ma on bynajmniej zamiaru wyzwolić się z pod zwierzchnictwa Porty. W tym względzie jednak zwiódł Książę Kuza porządnie swoich przyjaciół i protektorów w Stambule, gdyż ze wszystkich oświadczeń Księcia i otaczających go osób, jako też z rozpraw dziennikarskich, pisanych za jego natlenieniem, pokazuje się wyraźnie, że Książę Alexander Jan Kuza mniema się być powołanym do tego, ażeby się stał założycielem wielkiego, niezawisłego państwa Rumunów.

Odezwa, którą ks. Kuza wydał do narodu z powodu nowej konwencji brzmi jak następuje:

„Rumuni! W odezwie mojej z 2go (14.) maja wyłożyłem wam powody konieczne, które mnie skłoniły do rozwiązania izby ustawodawczej opartej na dodatku II konwencji z 7. (19.) sierpnia 1858 i do odwołania się do narodu, aby był sędzią pomiędzy mną a rozwiązaną izbą. Równocześnie wyłożyłem wam przyczyny, które nie pozwalały Rumunii postępować naprzód; przyczynami temi były z jednej strony duch stronnictw, który opanował był wszystkie prace większości izby, z drugiej zaś wady ustawy wyborczej. W dniach od 10. (22.) do 14. (26.) maja 682.681 głosów odpowiedział naród na odezwę moją i potwierdził zasady przedłożonego mu pod głosowanie statutu dodatkowego i ustawy wyborczej. Ale te nowe przez naród uchwalone instytucje zmieniły kilka artykułów europejskiej konwencji i zniosły dodatek II do tej konwencji t. j. ustawę wyborczą. Tak znaczna reforma potrzebowała zatem uznania zwierzchniej Porty i mocarstw, które poręczyły polityczny byt Rumunii i podpisały konwencję.

Zapowiedziałem wam podróż moją do Carogrodu w celu ustalenia autonomii krajowej, przez porozumienie się międzynarodowe. Moje i wasze nadzieje spełniły się. JCMość Sultan, nasz dostojny zwierzchnik i mocarstwa poręczające uznały nowe instytucje rumuńskie uchwalone plebiscitem z 10. (22.) do 14. (26.) maja. Z dokumentów, które równocześnie ogłaszam i do waszej podaję wiadomości, nabędziecie przekonanie, że w skutek zmian, na jakie przystąpiłem za porozumieniem się z wys. Portą i za przyzwoleniem wszystkich mocarstw poręczających, nie jest zagrożony ani byt, ani zasadnicze podstawy nowych przez naród uchwalonych instytucji. Prócz tego zmiany te są tylko tymczasowe: ciała prawodawcze zmienia je i uzupełnią podczas najbliższej kadencji. Albowiem powiadam wam, Rumunie, a i wy sami przyznacie, że Rumunia dopiero od dziś wchodzi w zupełną autonomię, jaka objęta jest w naszych dawnych z Portą zawartych a traktatem paryskim poręczonych kapitulacjach.

Dotąd autonomia ta była istotnie naruszoną w wielu względach. Dowodem tego był dodatek II. do konwencji, t. j. ustawa wyborcza, która nie mogła być zmienioną bez obcego przyzwolenia. Teraz zaś wysokie mocarstwa ze względu na nasze dawne prawa i traktat paryski, przez który Europa wzięła pod opiekę nasz byt polityczny, zatwierdziły naszą wewnętrzną autonomię w całej pełni. Na czele aktu uznającego nowe instytucje rumuńskie, wys. Porta w porozumieniu z mocarstwami poręczającymi napisała następujące słowa: „Połączone księstwa mogą na przyszłość zmieniać i odmieniać swoje ustawy tyczące się wewnętrznego zarządu przy prawnym udziale wszystkich ustanowionych władz ustawodawczych i bez interwencji.”

Od dziś więc i tylko od dziś wchodzi naród w posiadanie swojej autonomii; od dziś może swoje wewnętrzne instytucje zmieniać i ulepszać bez obcej interwencji.

Rumuni! Przyszłość do nas należy.

Oby zaufanie narodu do swojego wybrańca coraz się zwiększało, obyśmy powetowali czas zaniedbany, oby ukochana ojczyzna niezadługo cieszyć się mogła owocami swoich cierpień i ofiar, a naród rumuński dostąpił w ten sposób miejsca, jakie mu się należy w wielkiej europejskiej rodzinie narodów.

Powitajmy więc serdecznie nowe izby ustawodawcze, gdyż one są powołane — pod zachowaniem naszych wieki trwających węzłów z wys. Portą i głównych zasad konwencji z 19. sierpnia 1858 — do rozwijania naszych ustaw i publicznych swobód a tem samem do dalszego budowania na mocnych podstawach wewnętrznej konstytucji rumuńskiej.

Niech żyje Rumunia! (podp.) Alexander Jan I.

(Kontrasyg.) Kogolnicziano, Balanescu, Bolintiniano, Orbesco, jenerał Manu.

Bukareszt, 2. (14.) lipca 1864.

Arrońka.

(Pożar w Przemyślu.) O pożarze, który w nocy z dn. 25. na 27. b. m. strzelił się w Przemyślu, donoszą nam następujące szczegóły: Ogień wy-

buchł dnia 26. b. m. przed północą w drewni piekarza Metzgera w tyle ulicy Franciszkańskiej. W okamgnieniu zajął się przytykający do tej drewni dach stajni hotelu „pod dębem.“ Przy silnym wietrze ogień szercząc się gwałtownie, zniszczył 20 domów, więź miejską, klasztor OO. Franciszkanów i dach kościoła franciszkańskiego. Wnętrze kościoła nie zostało uszkodzone. Jeden chłopiec izraelski zabity został od spadającego belka, a ojciec nauczyciela szkół normalnych p. Haralewicz ciężko ranny. Przyczyna ognia dotychczas jeszcze nie wysiedzona.

(Inwalidzi.) Dnia 24. b. m. przed południem przybyło do Lwowa koleją żelazną około 300 weteranów, których z dworca kolei na wozach eraryalnych przewieziono na mieszkanie do tutejszego nowego domu inwalidów.

(Jeneralny inspektor drogi żelaznej Karola Ludwika p. Kajetan Köb) odjeżdżając dnia 24. b. m. ze Lwowa, otrzymał w upomniku album fotograficzne z wizerunkami wszystkich urzędników kolei.

(Banknoty Kossutha) Szabo Wilhelm z Poloty w komitacie Wesprymskim, zamieszkały w Żółkwi 18 lat mający ukończony gymnazjalista, skazany został przez tutejszy c. k. sąd krajowy dnia 25. b. m. za posiadanie dwóch banknotów Kossutha po 5 zlr. 30 kr., które, jak zeznaje, otrzymał w upomniku, na ścisły areszt osmiudniowy i na karę pieniężną 106 zlr., lub gdyby tej kary nie zapłacił na dalszych 21 dni aresztu. Przeciw temu wyrokowi obżalowany założył rekurs.

(Nagła śmierć.) Dnia 25. b. m. kobieta wiejska nieznanego nazwiska upadła nagle na Łyczakowie bez znaku życia. Wszelkie środki by ją oocuciły były bezskuteczne.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Złoczów, 20. lipca. W pierwszej połowie b. m. były na targach w obwodzie Złoczowskim następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejscetargu:											
	Buck		Radziechów		Sasów		Zalósce		Zhorów		Złoczów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austriacką											
Mec pszenicy . . .	2	41	2	50	2	50	2	50	2	50	2	50
„ żyta . . .	1	18	1	18	1	18	1	18	1	18	1	18
„ jęczmienia . . .	1	6	1	90	1	90	1	90	1	90	1	90
„ owsa . . .	1	85	1	75	1	80	1	65	1	90	1	94
„ hreczki . . .	1	12	1	40	1	40	1	75	1	90	1	94
„ kukurudzy . . .					1	50						
„ ziemniaków . . .		30		30		30						25
Cetnar siana . . .		90			1	36	1	20	1	40	1	5
„ wełny . . .												
„ nasienia koniecu . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	7		5		3	50	7	55	6		5	60
„ „ miękkiego . . .	6				2	50	5	27	5		4	50
Funt mięsa wołowego . . .		10		13		11		12		11		12
Mas okowity . . .		40		40		42		36		27		54

(Akcje kolei żelaznej galicyjskiej.) Obrachunek domniemanego czystego dochodu kolei za rok 1864 podaje Volkswirth, którego nadzieje, jakkolwiek dosyć sangwiniczne, przecież zdają się zasługiwać na uwagę:

Tegoroczne dochody w Iszym półroczu są prawie raz jeszcze tak wielkie jak w roku zeszłym i wynoszą w okrągłej liczbie 2,855.000 zlr.

Pomimo, że w 2gim półroczu 1863 przeciętna miesięcznego dochodu wynosiła 350.000, (a w miesiącach Igo półroczu 1864 r. 475.800 zlr.), to przyjmując za dalsze miesiące 1864 tylko po 300.000, wypadnie 1,800.000 zlr.

Dochody z innych źródeł 90.000 zlr.

razem 4,745.000 zlr.

Według zapewnień, oszczędności w kosztach ruchu w porównaniu z r. 1863 są takie, iż cały wydatek na koszt administracji nie powinien być większym jak zeszłego roku, przeto na pokrycie jego wystarczy kwota 1,683.000 zlr.

zatem pozostaje reszta 3,062.000 zlr.

Od tej reszty należy jeszcze odciągnąć: procent

i umorzenie akcji około 1,063.000 zlr.

Procent od pożyczki pierwszeństwa (Priorität) 410.000 zlr.

Procent od 8 rat dla skarbu 332.000 zlr.

Podatki 180.000 zlr.

Fundusz rezerwowy 43.000 zlr.

czyli razem 2,028.000 zlr.

Odciągnawszy tę kwotę od powyższego czystego

dochodu, pozostanie 1,033.000 zlr.

A dodawszy resztę dochodu z 1863 na rok bieżący przeniesioną w kwocie 300.000 zlr.

będzie razem 1,333.000 zlr.

Co rozdzieliwszy na 100.000 akcji, okaże się superdywidenda około 13½ zlr.; według tego akcje, nawet po kursie 300 zlr.,

przynosiłyby 8%, gdyż $10.50 + 13.33 = 23.83 : 300 = 7.94 : 100$. Trudno zresztą zapoznawać, iż dochód miesięczny, w 2gim półroczu na 300.000 oznaczony, jest według wszelkiego prawdopodobieństwa zbyt niskim. Również, wobec otwierającej się świetnej przyszłości dla tego przedsiębiorstwa, nie zauważono, że sama już budowa kolei lwowsko-czerniowieckiej nowem będzie źródłem dochodu dla kolei galicyjskiej, gdyż największa część materiałów budowlanych przez całą jej linię przechodzić będzie. Gdy zaś i budowa bocznej kolei do Brodów jest już prawie zapewniona, to można sobie dostatecznie wyłomaczyć udział publiczności i bursy w akcyach tej kolei.

Ostatnia poczta.

Kraków, 27. lipca. *Krak. Ztg.* donosi: Nadanie austriackiego prawa obywatelstwa poddanym pruskim zależało dotąd, stosownie do zachowywanej wzajemności, od wykazania się uwolnieniem ze stosunku poddaństwa w Prusiech. Podług rozporządzenia c. k. ministerstwa stanu z 6. lipca 1864, l. 11.745 ma być ten zwyczaj i nadal zachowywany, i samo wykazanie się z dopełnienia obowiązku służby wojskowej w Prusiech nie może być dostatecznem.

Sztuttgart, 25. lipca. Izba deputowanych przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu jednogłośnie następujący wniosek Oesterlensa i 53 kolegów jego: „przeciw gwałtownemu obsadzeniu Rendsburga przez wojska pruskie uroczyste protestować i wezwać rząd z przyzwoleniem potrzebnych środków, ażeby przeciw temu pogwałceniu wystąpił wspólnie z innymi rządami.“

Lubeka, 25. lipca. Duński szambelan Sisk przybył tu dziś z Kopenhagi, i jedzie, jak słychać, na konferencyę do Wiednia.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. lipca.

Hotel George: PP. Hr. Krasicki Ed., z Liska. — Bojan Mik., i Mortzun Dymetr i Jan, z Pöltischeny. — Zarewicz Wład., z Zawadki. — Lekczyński Czesław, z Radomia. — Babecki Kaj., z Byszowa. — Mniszek Wład., z Ostrowa. — Radziejewski Włodz., z Wołynia.

Hotel Langa: Zadurowicz Łaz., z Jakobówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. lipca.

PP.: Varnar Dym., ks. moid. pułkownik, do Wiednia. — Pieglowski H., do Sygniówki. — Kutkowski Apol., do Hawłowic. — Łodyński Stan., do Nahrzece. — Drużbacki Fr., do Prałkowic. — Herle Jan, c. k. pułk., i Spinker Edw., c. k. podporucz., do Ołomuńca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 27. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	324.32	+ 15.0	85.8	zachodni sł.	jasno
2. god. po poł.	324.53	+ 17.6	74.4	póln.zach.	deszcz
10. god. wiecz.	325.82	+ 13.9	86.3	zachodni	„

Ilość deszczu 4.---90.

Teatr.

Dziś w teatrze niemieckim: „Robert diabel“, opera w 5 aktach. Czwarty występ gościnny pana *Sonthem* i pani *Rott-Mayerhöfer*.

Kurs lwowski.

Dnia 27. lipca

	gotówka		towarem	
	zł.	e.	zł.	e.
Dukat holenderski	5	42	5	47
Dukat cesarski	5	44	5	47
Półimperyal zł. rosyjski	9	39	9	49
Rubel srebrny rosyjski	1	77	1	71
„ papierowy rosyjski	1	57	1	59
Talar pruski	1	70	1	72
Polski kurant i piecizłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	74	35	75	12
Siedmiogrodu	78	08	78	8.
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } 5% Pożyczka narodowa } Akeye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika }	74	78	75	32
	80	20	80	85
	242	17	244	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. lipca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	45
5% pożyczka narodowa	80	61
Losy z 1860 roku	96	70
Akeye banku wiedeńskiego	784	—
„ „ kredytowego	193	31
London, 10 funtów szterlingów	114	55
Srebro	113	75
Dukat pojedynczy	5	19 1/2

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.80	67.90
„ „ bez kuponów	—	—
zwrotny po 5%	97.40	97.50
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	80.50	80.70
od kwiet. do paźd. po 5%	80.50	80.70
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	72.60	72.70
Metaliki z proc. od maja do		
listopada po 5%	72.60	72.70
dtto. po 4 1/2%	64.—	64.25
dtto. „ 4%	56.75	57.25
dtto. „ 3%	42.—	42.50
dtto. „ 2 1/2%	36.—	37.60
dtto. „ 1%	14.10	14.25

Przez. do wyl. z r. 1839

całe losy 157.75 158.25

Przez. do wyl. z r. 1839

piąta część losów 162.50 163.—

Przez. do wyl. z r. 1854 90.25 90.75

Przez. do wyl. z r. 1860

po 500zł. 96.75 96.85

Przez. do wyl. z r. 1860

po 100 zł. 98.80 99.—

Renty Como po 42 lir. aust. 17.50 18.—

Wylos. obl. dawn. 67.— 68.—

długu państ. 63.50 63.50

„ 4 1/2% 56.50 57.—

„ 3 1/2% 49.50 50.—

Przez. do los. obl. 58.— 58.—

dawn. długu państ. 51.— 51.—

z proc. w kraju 46.— 46.—

„ 1 3/4% 39.— 40.—

„ 5% 71.50 72.—

„ 4 1/2% 67.75 67.75

„ 4% 60.— 60.50

B. Krajów koronnych.

Nizszej Austrii 88.— 89.—

Wyz. Aust. i Salcb. 88.— 89.—

Czech 96.50 97.—

Morawii 92.50 93.—

Szląska 89.— 90.—

Styryi 89.— 90.—

Tyrolu — —

Kar., Krainy i Wyb. 87.50 89.—

Węgier 74.90 75.20

pien. towar

Banatu Tem.	73.70	74.—
Kroacyi i Sławonii	75.75	76.25
Galicyi	74.50	74.90
Siedmiogrodu	72.25	72.75
Bukowina	72.25	72.75

Z klauzula wylos. w r. 1867 71.75 72.25

Lomb. wen. pożycz. z r. 1859 96.50 97.—

Dług Tyrolu

po 5% — —

„ 4% 57.— 57.50

„ 3 1/2% — —

Dług Salcburga

„ 3% 57.— 57.50

„ 2 1/2% — —

Dług Krainy

„ 2% 28.25 28.75

„ 1 3/4% — —

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł. 26.50 27.50

„ 2 1/2% „ 100 „ 22.50 23.—

„ 2 1/4% „ 100 „ 20.— 20.50

„ 2% „ 100 „ 18.— 18.50

„ 1 3/4% „ 100 „ 16.75 16.25

3. Akeye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego 780.— 781.—

Inst. kred. dla handlu po

200 zł. w. a. 192.90 193.10

Niz.-austr. tow. eskomt.

po 500 zł. 610.— 612.—

Póln.kol. po 1000 zł. m. k. 1854.— 1856.—

Tow. kolei żel. państwa po

200 zł. m. k. czyli 500 fr. 190.— 190.50

Kel. Ces. Elzbiety po 200 zł.

n.on. konw. 130.25 130.75

Polud.-póln.-niem. kolei

kom. po 200 zł. m. k. 121.50 122.—

Kolei Cisy po 200zł. m.k.

po 140 zł. (70%) wpłaty 147.— 147.—

Polud. kolei państ. lomb.

wen. i central.-włoskiej

kolei żel. po 200 zł. w. a.

czyli 500 fr. z wpłaty 243.50 244.50

Kol. Kar. Lud. po 200zł.

n.on. konw. 233.50 234.—

Kol. Preszb. Tyrn. I. emis.

po 200 zł. m. k. — 35.—

dtto II. emis. po 200zł. n.k.

— — — —

Kolej Budehradzka po

500 zł. m. k. 708.— 710.—

Kolej Aussig.-Ciepl. po

200 zł. m. k. 233.— 235.—

Kol. Bern. Ross. z pierw-

szeństwem po 200 zł.

n.on. konw. 195.— 200.—

pien. towar

Kol. Grac.-Köfl. i Tow.

górn. po 200 zł. w. a. 141.— 143.—

Austr. towarz. żegl. par.

po 500 zł. m. k. 449.— 451.—

Lloyda w Tryeście po

500 zł. m. k. 233.— 234.—

Mostu łanc. w Peszcie po

500 zł. m. k. 380.— 385.—

Tow. młyn. par. w Wied.

po 500zł. w. a. 440.— 450.—

Powsz. austr. Tow. gaz.

po 200 zł. w. a. 285.— 290.—

Uprzyw. czeska kolej za-

chodnia po 200 zł. w. a. 155.— 155.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku

6let. z r. 1857 po 5% — —

10let. „ 1857 po 5% 102.25 102.50

narod.

przeznaczone do

w m. k.

los. po 5% 90.75 91.25

Banku (na 12 m. 5% — —

narod.

przezn. do loso-

w w. a. 86.50 86.65

Gal. Tow. kred. w w. a.

po 4% 74.75 75.—

5. Obligacje z prawem

pierwszeństwa.

Kolej Elzbiety po 5% za

100 zł. m. k. 97.25 97.50

delto delto w sreb. upr.

za 100 zł. w. a. 90.50 91.—

Emis. z r. 1862 za 100 zł.

wal. auel. 83.80 84.—

Tow. austr. kol. państwa

po 500 fr. 114.50 115.—

Kel. Lomb. wen. po 500 fr. 114.50 115.—

Kol. póln. po 100 zł. m. k. 94.75 95.25

Kol. póln. po 100 zł. w. a. 89.50 90.—

Kol. Glogn. po 100 zł. m. k. 81.75 82.25

Tow. żegl. par. na Dun.

za 100 zł. m. k. 97.— 97.50

Lloyda za 100 zł. 90.50 91.50

Uprzyw. czeska kol. zach.

po 300 zł. w. a. (w sre-

brze) za 100 zł. 92.75 93.25

Polud. póln. kolej kom. po

5% za 100 zł. 77.50 78.—

Kolej gal. Karola Ludwika

po 300 zł. w. a. (w srebrze)

po 5% za 100 zł. 97.50 97.75

pien. towar.

(za sztukę.)

6. Losy.

Inst. kred. dla handlu po

100 zł. w. a. 128.25 128.50

Tow. żegl. par. na Dun. po

100 zł. m. k. 86.50 87.50

Poż. Trye. po 100 zł. m. k. 104.— 106.—

„ „ po 50 zł.